

Sygn. akt V ACa 529/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Roman Kowalkowski (spr.)
Sędziowie:	SA Irma Kul SA Jacek Grela
Protokolant:	stażysta Anna Machajewska

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2013 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko Z. K.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 2 kwietnia 2013 r. sygn. akt I C 243/11

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w (...) pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

VACa 529/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 2 kwietnia 2013r. Sąd Okręgowy w (...) oddalił powództwo M. S. przeciwko Z. K. o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną i orzekł o kosztach postępowania wskazując, że powód M. S. domagał się uznania za bezskuteczną wobec niego umowy darowizny z dnia 18 stycznia 2011 r. zawartej przed notariuszem P. G. rep. (...), na mocy której W. K. (1) darował swojej żonie Z. K. udział w wysokości >2 w prawie własności nieruchomości położonej w W. , dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą nr (...). W uzasadnieniu żądania wskazał, że zawarł z W. K. (1) jako pożyczkobiorcą umowy pożyczki łącznie na kwotę 417.000 zł i uzyskał przeciwko niemu nakaz zapłaty. Jego zdaniem czynność została dokonana z pokrzywdzeniem przyszłych wierzycieli bowiem wskutek

tej czynności mąż powódki wyzbył się majątku mogącego być przedmiotem egzekucji albowiem nie posiada innego majątku, z którego może być prowadzona egzekucja.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Zarzuciła, że nakaz wydany przeciwko jej mężowi nie jest prawomocny, a powód nie wykazał, że wskutek darowizny dłużnik stał się niewypłacalny.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 18 stycznia 2011 r. przed notariuszem P. W. K. i Z. K. zawarli umowę darowizny, na podstawie której W. K. (1) darował swojej żonie Z. K. do jej majątku osobistego udział w wysokości V* części w zabudowanej nieruchomości położonej w W., objętej Kw. nr (...)

W. K. (1) pożyczył od M. S. następujące kwoty:

- w dniu 2 października 2010r. - 140.000 zł z terminem zwrotu do dnia 15 stycznia 2011r.,
- w dniu 5 kwietnia 2011 r. - 100.000 zł z terminem zwrotu do dnia 30 kwietnia 2011 r.,
- w dniu 14 kwietnia 2011 r. - 60.000 zł z terminem zwrotu do dnia 30 kwietnia 2011 r.
- w dniu 29 kwietnia 2011 r. - 117.000 zł z terminem zwrotu do dnia 20 maja 2011 r.

Na zabezpieczenie W. K. (1) wystawił weksel in blanco, który M. S. wypełnił oznaczając datą płatności na dzień 11 sierpnia 2011 r. a sumę na kwotę 417.000 zł.

Prawomocnym nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym Sąd Okręgowy w (...) w sprawie I Nc (...) nakazał pozwanemu W. K. (1) by w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłacił z weksla powodowi M. S. kwotę 417.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 sierpnia 2011 r.

Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodów wnioskowanych przez pozwaną na okoliczność skąd pochodziły środki finansowe na wybudowanie domu posadowionego na darowanej nieruchomości bowiem okoliczność ta nie miała żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Z punktu widzenia przesłanek skargi paulińskiej istotne bowiem było tylko to czy dłużnik był właścicielem udziału w nieruchomości.

Oceniając zasadność powództwa Sąd Okręgowy wyjaśnił, że występujący ze skargą paulińska wierzyciel powinien wykazać, że przysługuje mu wobec dłużnika wierzytelność, a także kiedy wierzytelność ta powstała - ma to bowiem istotne znaczenie z punktu widzenia przesłanek skargi paulińskiej, które różnią się w zależności od tego, czy czynność działa jest z pokrzywdzeniem osób, które w chwili dokonywania czynności są wierzycielami, czy też pokrzywdzeniem przyszłych wierzycieli. Z treści uzasadnienia pozwu, w którym wprawdzie powód powołuje się na zawarte z dłużnikiem umowy pożyczki ale wskazuje na stwierdzenie jego wierzytelności nakazem zapłaty wydanym na podstawie weksla - wynika, iż powód domaga się ochrony wierzytelności wekslowej, wierzytelności która powstała w chwili wystawienia weksla tj. 8 sierpnia 2011 r. - już po zawarciu przez dłużnika umowy darowizny.

Zgodnie z art. 527 Kodeksu cywilnego, gdy wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Zgodnie zaś z art. 530 Kodeksu cywilnego przepisy artykułów poprzedzających stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. Jeżeli jednak osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową odpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną tylko wtedy, gdy osoba trzecia o zamiarze dłużnika wiedziała.

Zasadniczą przesłanką warunkującą zasadność skargi paulińskiej jest pokrzywdzenie wierzyciela. Poprzez niewypłacalność należy rozumieć brak możliwości wywiązania się ze swoich zobowiązań (P. Machnikowski, w: Komentarz do KC (red.) E. Gniewek, Warszawa 2006 r., s. 904). Nie jest konieczne aby wierzyciel wszczął postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikowi aby wykazać stan jego niewypłacalności. Musi on jednak wykazać, że

aktualny stan majątkowy dłużnika nie jest wystarczający na pokrycie jego zobowiązań. W ocenie Sądu reprezentowany przez fachowego pełnomocnika powód okoliczności powyższej nie wykazał, a zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań stron i dokumentów dotyczących zobowiązania treści dłużnika i zawarcia spornej umowy nie jest wystarczający do ustalenia, że wskutek dokonania darowizny dłużnik stał się niewypłacalny. Powód w toku jego przesłuchania zeznał, że nie wie czy dłużnik ma inny majątek niż darowany udział w nieruchomości. Pozwana zeznała wprawdzie, że dłużnik chyba nie miał innego majątku, biorąc jednak pod uwagę to, że od 2009r. między dłużnikiem a pozwaną nie istnieje wspólność majątkowa małżeńska i przez 4 lata dłużnik mógł nabyć majątek bez wiedzy pozwanej, to że dłużnik prowadzi działalność gospodarczą dla prowadzenia której wykorzystywane jest 6 samochodów (zeznanie pozwanej e protokół z 28 marca 2013 r. 00:13:34) oraz to, iż powód nie przedstawił żadnych dowodów obrazujących sytuację majątkową dłużnika - zeznanie to nie jest wystarczające do ustalenia w drodze domniemania, że wskutek dokonania darowizny stał się niewypłacalny w jakimkolwiek stopniu.

Na marginesie dodać należy, że nawet jeżeli powód wykazałby działanie dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli (w chwili obecnej wszczęte bowiem zostało postępowanie egzekucyjne w toku którego może się okazać, iż egzekucja jest bezskuteczna z uwagi na brak majątku dłużnika - e protokół z dnia 28 marca 2013 r. 00:11:30), to i tak powództwo jego nie mogłoby być uwzględnione. Powód bowiem nie udowodnił istnienia zamiaru pokrzywdzenia przyszłego wierzyciela przez dłużnika. Ustawodawca w art. 530 k.c. wprowadził kwalifikowaną przesłankę subiektywną w postaci obowiązku wykazania przez wierzyciela, że dłużnik działał z zamiarem jego pokrzywdzenia, nie zaś jak w art. 527 k.c. ze świadomością pokrzywdzenia. Oznacza to, że sama tylko obiektywna możliwość przewidzenia powstania wierzytelności w przyszłości przez dłużnika nie jest wystarczająca do zastosowania art. 530 k.c. Wierzyciel musi w tym przypadku wykazać winę umyślną w działaniu dłużnika. Nie jest wszakże konieczne by w chwili dokonywania czynności dłużnik znał przyszłych wierzycieli lub wiedział kiedy i jakie wierzytelności powstaną (por. L. Strecki, Kodeks cywilny, Komentarz, 1989 rok, str. 539). Zamiar charakterystyczny dla winy umyślnej występuje wówczas, gdy sprawca wyobrażając sobie skutek swego działania chce lub godzi się na jego wystąpienie. Odzwierciedla on stosunek psychiczny dłużnika do wyobrażonego skutku czynności. W ramach winy umyślnej możemy wyróżnić dwie postacie zamiaru tj. zamiar bezpośredni oraz zamiar ewentualny. Ustawodawca wprowadzając przesłankę działania dłużnika z zamiarem pokrzywdzenia wierzycieli w art. 530 k.c. chciał zaakcentować szczególną naganność działania dłużnika. Wskazany przepis wymaga więc istnienia po stronie dłużnika zamiaru bezpośredniego, a więc chęci pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. Ochrona wchodzi w grę jedynie w razie nasilenia złej woli dłużnika, w przypadku, gdy celowo „zorganizował” swoją niewypłacalność. Zasadniczą kwestią będzie zatem, czy podejmując czynność prawną miał na względzie jakiś inny cel, poza pokrzywdzeniem wierzycieli. Jeśli nie to należy uwzględnić akcję paulińską. Jeżeli natomiast czynność, na tle sytuacji podmiotu dokonującego jej, ma jakieś racjonalne uzasadnienie, a skutek krzywdzący jest jedynie dodatkowym, choć przewidywanym, efektem to zaskarżenie czynności nie będzie uzasadnione (por. M. Pyziak - Szafnicka, „Ochrona wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika”, Dom Wydawniczy ABC 1995, str. 122 i dalej). W przedmiotowej sprawie powód nie przedstawił żadnych dowodów zaangażowania złej woli dłużnika przy zawieraniu umowy darowizny z pozwaną.

Wobec powyższego na podstawie art. 527 k.c. i art. 530 k.c. Sąd oddalił powództwo .

Ponieważ powód przegrał sprawę w całości sąd stosownie do zawartej w art. 98 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik procesu zasądził pod powoda na rzecz pozwanej poniesione przez pozwaną koszty procesu, na które składa się wynagrodzenie radcy prawnego (7200 zł) obliczone w oparciu o § 6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) oraz opłata d pełnomocnictwa (17 zł).

W apelacji od tego wyroku powód domagał się zmiany wyroku i uwzględnienia powództwa zarzucając sprzeczność ustaleń sądu z zebranymi dowodami polegająca na przyjęciu, że powód poszukuje w całości ochrony wierzytelności przyszłej, gdy część wierzytelności w kwocie 140.000 zł. powstała w dniu 2 października 201 Or. a więc przed dokonaniem krzywdzącej czynności.

Nadto zarzucał naruszenie art. 530 kc przez błędne przyjęcie, że działanie kwalifikowane przez ten przepis musi być umyślnie zawinione.

W apelacji wnosił o przeprowadzenie dowodu z pisma komornika przy Sądzie Rejonowym w (...) A. Ś. z 23 kwietnia 2013r. (Km (...)) na okoliczność ustalenia prowadzonej przeciwko W. K. (1) egzekucji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona, a zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu i sprawa przekazaniu Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Trzeba się bowiem zgodzić ze skarżącym, że rozpoznanie sprawy jedynie na gruncie regulacji przyjętej w art. 530 kc jest wadliwe.

Uszło uwagi Sądu, że część wierzytelności, której ochrony powód się domagał w ramach skargi pauliańskiej powstała przed dokonaniem kwestionowanej darowizny udziału w nieruchomości na rzecz pozwanej.

Już z uzasadnienia pozwu i dołączonych do pozwu dokumentów (pokwitowania udzielonych pożyczek) wynikało, że w dniu 2 października 2011 r. powód udzielił W. K. (1), mężowi pozwanej, pożyczki w kwocie 140.000 zł. z terminem zwrotu przypadającym przed dniem dokonania kwestionowanej darowizny. Trudno więc się zgodzić, że w chwili darowizny wierzytelność powoda nie istniała tylko dlatego, że powód wykorzystał udzielone przez pożyczkobiorcę zabezpieczenie w postaci weksla in blanco i po jego wypełnieniu, uwzględniając kolejne pożyczki, jakich udzielił W. K., dochodził zapłaty z weksla po dokonaniu spornej umowy darowizny.

Chociaż zobowiązanie wekslowe ma charakter abstrakcyjny i co do zasady odrywa się od podstawy wystawienia weksla, a więc z reguły po jego powstaniu jest niezależne od niej, to jednak weksel jako papier wartościowy służy zabezpieczeniu wierzytelności. Zawsze więc u jego podstaw leży istniejące zobowiązanie, które on zabezpiecza. Co więcej, w stosunkach pomiędzy wystawcą weksla i pierwotnie uprawnionym z weksla, a tak było w tym wypadku, owa abstrakcyjność zobowiązania wekslowego doznaje istotnych ograniczeń związanych z możliwością powoływania się przez dłużnika wekslowego na zarzuty osobiste związane ze stosunkiem podstawowym stanowiącym podstawę wystawienia weksla, czyli - jak w tym przypadku - z umowami pożyczki.

Poza tym istnienie wierzytelności, którą weksel zabezpieczał było niezależne od skuteczności weksla i wykorzystania go jako ułatwionego sposobu realizacji zabezpieczonej wierzytelności.

Nie można więc twierdzić, jak to uczynił Sąd Okręgowy, że cała wierzytelność chroniona w tej sprawie powstała po dokonaniu kwestionowanej umowy darowizny. Część z niej, a więc kwota 140.000 zł. powstała i istniała niewątpliwie przed jej dokonaniem. To, że powód dochodził jej spełnienia wykorzystując do tego weksel in blanco wystawiony na jej zabezpieczenie, nie zmienia tego faktu.

Skoro w tej sytuacji Sąd Okręgowy nie oceniał spełnienia się przesłanek przewidzianych w art. 527 kc, nie rozpoznał istoty sprawy co usprawiedliwia uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy ocenił poza tym również i to, czy w świetle bezsprzecznie istniejącego stanu niewypłacalności dłużnika W. K. (patrz pismo komornika sądowego z karty 118-119 akt) jego działania polegające na zaciąganiu kolejnych zobowiązań, pomimo istnienia wcześniej wymagalnego i opiewającego na kwotę 140.000 zł. nie mogą być kwalifikowane jako zmierzające do pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli.

Dokonując tej oceny będzie miał Sąd Okręgowy na uwadze również znaną Sądowi Apelacyjnemu z urzędu okoliczność, że przed Sądem Apelacyjnym w Gdańsku w sprawie VACa (...) zapadł w dniu 24 września 2013r. wyrok oddalający apelację Z. K. w sprawie dotyczącej uznania za bezskuteczną tej samej umowy darowizny, zresztą rozpoznawanej w pierwszej instancji przez Sąd Okręgowy w (...) Wydział Cywilny, który to Sąd 5 lutego 2013r. (IC(...)) uznał tę umowę

za bezskuteczną w stosunku do powoda w tamtej sprawie dla ochrony jego wierzytelności w kwocie 340.000 zł. z zawartej w dniu 5 listopada 201 Or. umowy pożyczki.

Jak widać z okoliczności tamtej sprawy, W. K. (1), zaciągał również inne zobowiązania w znacznych rozmiarach.

Winien zatem Sąd Okręgowy ocenić, czy takie zachowanie, w sytuacji gdy pozwana nie wskazuje majątku dłużnika który mógłby posłużyć zaspokojeniu jego wierzycieli, nie stanowi również działania podjętego w warunkach art. 530 kc.